

Wyrok z dnia 24 stycznia 2002 r.

I PKN 803/00

Konieczność uzupełnienia wyroku ma miejsce wówczas, gdy pracownik nie zgłosił roszczeń wynikających z przytoczonych faktów, a sąd w sprawie z zakresu prawa pracy, wbrew wynikom postępowania, nie orzekł o roszczeniu niezgłoszonym w żądaniu (art. 351 § 1 w związku z art. 477¹ § 1 k.p.c.). "Wynik postępowania" w rozumieniu tych przepisów nie odnosi się natomiast do własnych ustaleń sądu.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2002 r. sprawy z powództwa Pawła M. przeciwko Zakładowi Karnemu w W. o dodatek służbowy i inne roszczenia, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 31 maja 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Chełmie wyrokiem z dnia 14 grudnia 1999 r. zasądził od Zakładu Karnego w W. na rzecz Pawła M. 620 zł z odsetkami tytułem dodatku stażowego, a w pozostałej części oddalił powództwo.

Sąd rozpoznawał kilkakrotnie modyfikowane roszczenia, ostatecznie sprecyzowane jako żądanie ustalenia, że między stronami z dniem 1 maja 1999 r. została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony i o przywrócenie do pracy na ostatnio zajmowanym stanowisku oraz o zasądzenie kwoty 2.867,50 zł tytułem wynagrodzenia i 1.022,80 zł tytułem dodatku stażowego. Na wypadek oddalenia powództwa o ustalenie istnienia umowy zawartej na czas nieokreślony powód domagał się alternatywnie ustalenia, że wypowiedzenie dokonane 24 czerwca 1999 r. jest nieważne

„od samego początku jako sprzeczne z art. 8 k.p. i 58 § 2 k.c.”. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony u strony pozwanej jako kierownik ambulatorium na $\frac{1}{2}$ etatu na podstawie umowy o pracę na okres próbny od 10 lutego do 30 kwietnia 1999 r. W tym samym okresie był zatrudniony w SP ZOZ w W. jako kierownik działu pomocy doraźnej w wymiarze 0,9 etatu. Od stycznia 1999 r. strony prowadziły rozmowy na temat zatrudnienia powoda i ostatecznie uzgodniły, że początkowo powód zostanie zatrudniony na okres próbny od 10 lutego do 30 kwietnia 1999 r. w rozmiarze $\frac{1}{2}$ etatu, na stanowisku kierownika ambulatorium, z wynagrodzeniem zasadniczym 1.550 zł miesięcznie plus dodatki, a po upływie okresu próbnego strony zawrą umowę o pracę na czas nieokreślony, na mocy której powód będzie pełnił te same obowiązki, za tym samym wynagrodzeniem, lecz w pełnym wymiarze czasu pracy. Wyłączną przyczyną zawarcia umowy o pracę na okres próbny było to, że powód chciał uregulować sprawy u dotychczasowego pracodawcy. W tym celu jeszcze w styczniu wystąpił do dyrekcji SP ZOZ w W. z prośbą o rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem stron. Dyrekcja wyraziła zgodę 2 lutego 1999 r. na rozwiązanie - z dniem 30 kwietnia 1999 r. - umowy z powodem za porozumieniem stron. W czasie trwania umowy o pracę na okres próbny doszło do zmiany na stanowisku dyrektora strony pozwanej; dotychczasowy dyrektor Jerzy J. przeszedł na rentę, a od 1 maja stanowisko to zostało powierzone Jerzemu N. W okresie choroby dyrektora Jerzego J. do chwili powołania nowego dyrektora jego obowiązki pełnił Józef A. On to 29 kwietnia 1999 r. zawarł z powodem umowę o pracę na czas określony od 1 maja do 31 grudnia 1999 r. Zgodnie z tą umową powodowi powierzono stanowisko kierownika ambulatorium w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem zasadniczym 1.550 zł plus dodatki. W umowie strona pozwana zagwarantowała sobie możliwość wcześniejszego jej rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Przy zawieraniu umowy pracodawca ponownie zapewnił powoda, że po upływie okresu, na który została zawarta umowa, będzie on nadal pracował na podstawie umowy na czas nieokreślony, a jej zawarcie jest tylko formalnością. Powód podpisał tę umowę, mimo że odbiegała ona od wcześniejszych ustaleń poczynionych z dyrektorem Jerzym J., gdyż w dalszym ciągu był zapewniany o pracy na stałe w Zakładzie Karnym, a ponadto z końcem kwietnia 1999 r. miała ulec rozwiązaniu jego umowa o pracę w SP ZOZ. Poza pracą w SP ZOZ powód pracował jako lekarz orzecznik w PZU i pełnił dyżury na podstawie dodatkowej umowy z

SP ZOZ, która łączyła strony do daty wyrokowania. Do końca grudnia 1998 r. powód pobierał $\frac{3}{4}$ emerytury wojskowej, od stycznia 1999 r. prawo to zostało zawieszone. Powód nie otrzymywał początkowo u strony pozwanej dodatku za staż pracy. Dodatek ten otrzymał w lipcu 1999 r., po przedłożeniu świadectwa pracy potwierdzającego jego staż. Pozwany wypowiedział powodowi umowę o pracę 24 czerwca 1999 r., ze skutkiem na 31 lipca 1999 r., jako przyczynę podając okoliczność, że umowa o pracę przewidywała możliwość wcześniejszego jej rozwiązania.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że nie może być uwzględnione żądanie powoda ustalenia, iż 1 maja 1999 r. doszło do zawarcia przez strony umowy o pracę na czas nieokreślony, gdyż strony nie złożyły takich oświadczeń. Natomiast 29 kwietnia 1999 r. strony złożyły zgodne oświadczenia o zawarciu umowy na czas określony. Nawet gdyby przyjąć, że powód skutecznie uchylił się od swego oświadczenia woli, jako złożonego pod wpływem błędu polegającego na zapewnieniach ze strony Józefa A. o tym, że następna umowa będzie zawarta na czas nieokreślony, to powód wykonywał pracę od 1 maja nie na podstawie umowy o pracę (która wówczas byłaby nieważna). Na skutek podjęcia pracy nie doszło jednak do zawarcia umowy na czas nieokreślony. Sąd uznał też za niezasadne alternatywne żądanie ustalenia nieważności wypowiedzenia umowy przez stronę pozwaną. Przyczyny nieważności upatrywał powód w sprzeczności wypowiedzenia z zasadami współżycia społecznego. Naruszenie zasad współżycia społecznego przez pracodawcę dokonującego wypowiedzenia - w ocenie Sądu Rejonowego - może stanowić jedynie podstawę żądania przywrócenia do pracy lub odszkodowania. Takie żądanie (zasądzenia odszkodowania) powód pierwotnie zgłosił i mógłby je - zdaniem Sądu - uzyskać, gdyby z tego żądania nie zrezygnował. Wypowiedzenia pozwany dokonał (w ocenie Sądu) z naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu umów, nie wskazał przyczyny wypowiedzenia i było ono nieuzasadnione. „Kwestią wtórną pozostaje też fakt, że stan faktyczny sprawy uzasadnia przekonanie, że między stronami doszło do zawarcia umowy przedwstępnej, w której strony zobowiązały się do zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony. Umowa ta miała być zawarta od 1 maja 1999 r., ale do jej zawarcia nie doszło. W tej sytuacji powodowi służyło roszczenie o zawarcie umowy przyrzeczonej albo o odszkodowanie, lecz powód takiego żądania nie zgłosił (art. 390 k.c.). Nie zrobił tego również reprezentujący powoda pełnomocnik.” Natomiast Sąd Rejonowy częściowo uwzględnił roszczenie o dodatek za staż pracy.

W dniu 28 grudnia 1999 r. powód złożył wniosek o uzupełnienie tego wyroku o orzeczenie następującej treści: „Pozwany Zakład Karny w W. zatrudnia z dniem 1 maja 1999 r. na czas nieoznaczony w pełnym wymiarze czasu pracy Pawła M. na stanowisku kierownika ambulatorium Z.Z.O.Z. przy Zakładzie Karnym w W. z wynagrodzeniem zasadniczym 1.550 zł, dodatkiem preferencyjnym 50% uposażenia zasadniczego, tj. 775 zł i dodatkiem funkcyjnym 35% uposażenia zasadniczego, tj. 542,50 zł, a Paweł M. wyraża na to zgodę”.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Chełmie wyrokiem uzupełniającym z dnia 7 lutego 2000 r. zobowiązał Zakład Karny w W. do zawarcia z Pawłem M. umowy o pracę następującej treści: „Zakład Karny w W. zatrudnia z dniem 1 maja 1999 r. na czas nie określony w pełnym wymiarze czasu pracy Pawła M. na stanowisku kierownika ambulatorium Z.Z.O.Z. przy Zakładzie Karnym w W. za wynagrodzeniem zasadniczym 1.550 zł, dodatkiem preferencyjnym 50% wynagrodzenia zasadniczego tj. 775 zł i dodatkiem funkcyjnym 35% wynagrodzenia zasadniczego tj. 542,50 zł”. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd uznał, że nie budzi wątpliwości, iż między powodem a pozwanym reprezentowanym przez dyrektora Jerzego J. doszło do zawarcia umowy przedwstępnej w styczniu 1999 r., kiedy to ustalono termin zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony (1 maja 1999 r., po upływie umowy na czas określony), stanowisko, wymiar czasu pracy i wynagrodzenie. Ustne uzgodnienia zawierały wszystkie istotne postanowienia przyrzeczonej umowy o pracę. W ocenie Sądu strony takie uzgodnienia poczyniły, gdyż w innym wypadku powód nie zrezygnowałby ze stałej pracy w SP ZOZ w W. na rzecz terminowej umowy proponowanej przez pozwanego. Zmiana na stanowisku dyrektora Zakładu Karnego w żaden sposób nie tłumaczy odstąpienia pozwanego od ustaleń poczynionych przez Jerzego J. z Pawłem M.

Strona pozwana wniosła apelację od tego wyroku uzupełniającego. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z 31 maja 2000 r. uchylił wyrok uzupełniający z 7 lutego 2000 r. i oddalił wniosek powoda o uzupełnienie wyroku z 14 grudnia 1999 r. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy rozważał, czy Sąd pierwszej instancji w wyroku z dnia 14 grudnia 1999 r. orzekł, czy też nie - stosownie do wyników postępowania - o roszczeniu niezgłoszonym w żądaniu lub przyznał je w rozmiarze mniejszym niż należało. Sąd przypomniał żądania zgłoszone przez powoda: ustalenia, że pomiędzy stronami z dniem 1 maja została nawiązana umowa o pracę na czas nieokreślony i kontynuowania stosunku pracy oraz ustalenia,

że wypowiedzenie złożone powodowi 12 czerwca 1999 r. jest nieważne od samego początku jako sprzeczne z art. 58 § 2 k.c. i art. 8 k.p. Sąd uznał, że żądanie zgłoszone we wniosku o uzupełnienie wyroku: zobowiązania stron do zawarcia umowy o treści identycznej jak wypowiedziana umowa okresowa, z tym że na czas nieokreślony jest „w skutkach prawnych zupełnie tożsame z wcześniejszymi żądaniem, które Sąd w punkcie II wyroku z dnia 14 grudnia 1999 r. oddalił i rozstrzygnięcie to uzasadnił.” „W przytoczonej sytuacji wniosek o uzupełnienie wyroku był bezzasadny - wręcz bezprzedmiotowy i winien być oddalony z braku podstaw przewidzianych w art. 351 § 1 k.p.c. Powodowi i jego pełnomocnikowi w terminie 2 tygodni od dnia 29 grudnia 1999 r. przysługiwało wniesienie apelacji z czego strona powodowa nie skorzystała.”

Powód wniósł kasację (omyłkowo nazwaną apelacją) od tego wyroku, podnosząc zarzut naruszenia art. 64 i 390 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i 25 § 1 k.p. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że umowa przedwstępna dotycząca zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony jest równoważna umowie o pracę na czas nieokreślony (art. 25 § 1 k.p.), a także naruszenie art. 351 § 1 i 321 § 2 k.p.c. w związku z art. 477¹ § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że roszczenie o ustalenie istnienia umowy o pracę jest tożsame z roszczeniem o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia oświadczenia woli o nawiązaniu z powodem umowy o pracę na czas nieoznaczony oraz art. 366 k.p.c., przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że powagą rzeczy osądzonej pomiędzy stronami zostało objęte żądanie zobowiązania strony pozwanej do złożenia oświadczenia woli o nawiązaniu z powodem umowy o pracę na czas nieoznaczony.

Kasacja zawiera wniosek o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie apelacji strony pozwanej albo o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji podnosi się, że „żądanie ustalenia tego, że pomiędzy stronami została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony oraz żądanie o ustalenie, że złożone powodowi w dniu 24 czerwca 1999 r. wypowiedzenie (brakuje słowa: umowy) o pracę z 29 kwietnia 1999 r. jest nieważne od samego początku, jako sprzeczne z art. 58 § 2 k.c. i art. 8 k.p. mają inną podstawę prawną i faktyczną niż roszczenie o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia oświadczenia woli o nawiązaniu z powodem z dniem 1 maja 1999 r. umowy o pracę na czas nie oznaczony.” „Inny jest przedmiot żądania powoda sprecyzowany we wniosku o uzupełnienie wyroku i inne okoliczności faktyczne mające to roszczenie uzasadniać, inna też jest jego podstawa prawna.” Nie zachodzi zatem,

zdaniem powoda, a wbrew pogładowi Sądu Okręgowego, tożsamość roszczeń powoda i tego, które zostało uwzględnione w wyroku uzupełniającym.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja nie mogła zostać uwzględniona, mimo że istotnie poglądy i oceny przedstawione w zaskarżonym wyroku nie zasługują na aprobatę. Roszczenie o ustalenie, że strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony i roszczenie o ustalenie nieważności wypowiedzenia umowy o pracę nie są tożsame z roszczeniem o zawarcie przyrzeczonej umowy, w wykonaniu umowy przedwstępnej. To stwierdzenie nie prowadzi jednakże do wniosku o prawidłowości orzeczenia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie uzupełnienia wyroku. Jako zasadę trzeba przyjąć, że wyrok uwzględniający częściowo powództwo i zawierający orzeczenie o oddaleniu powództwa „w pozostałej części” jest rozstrzygnięciem kompletnym w tym sensie, że stanowi wyraz werdyktu sądu (negatywnego) co do wszystkich roszczeń, które powinny być objęte wyrokowaniem. Skoro bowiem nie wymieniono roszczeń, których dotyczy oddalenie, to użyty zwrot „w pozostałej części” odnosi się nie tylko do roszczeń zgłoszonych, ale i tych niezgłoszonych, które w sprawie z zakresu prawa pracy powinny być przedmiotem wyrokowania. Przedmiot wyrokowania w sprawach z zakresu prawa pracy został określony w art. 477¹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd, wydając wyrok, orzeka o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez pracownika także wówczas, gdy roszczenie nie było objęte żądaniem pracownika lub gdy było zgłoszone w rozmiarze mniejszym niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania. Dla wykładni tego przepisu istotne znaczenie ma rozumienie zwrotu „wynikają z faktów przytoczonych przez pracownika”. Zwrotu tego nie można rozumieć zbyt szeroko. Chodzi w nim o fakty, z których mogą wypływać roszczenia, a nie o wszystkie zdarzenia, o których pracownik wspomina. Nie chodzi też o „fakt” pozostawania stron w stosunku pracy lub prowadzenia rozmów na temat jego nawiązania. Tak szerokie rozumienie podstawy faktycznej pozwu nakładałoby na sąd niemożliwy do wykonania obowiązek orzekania o wszystkich możliwych do pomyślenia żądaniach, nawet wówczas, gdy żadne z twierdzeń pracownika na nie nie naprowadzały. Dla samych pracowników mogłoby mieć to niepożądane skutki, skoro w konsekwencji takiego podejścia trzeba by uznać, że powagą rzeczy osądzonej w każdej sprawie pracowniczej, w której doszło

do oddalenia powództwa, są wszystkie roszczenia ze stosunku pracy stron. Prawidłowe rozumienie podstawy faktycznej powództwa przedstawione zostało w kasacji, chociaż w intencji całkowicie przeciwnej. Sam powód twierdzi, że zgłoszone przez niego roszczenia i roszczenie objęte wyrokiem uzupełniającym mają odmienne podstawy faktyczne i prawne. Tak jest w istocie. Postawą faktyczną (faktami przytoczonymi przez pracownika w rozumieniu art. 477¹ § 1 k.p.c.) roszczenia o ustalenie nawiązania umowy o pracę na czas nieokreślony było zgodne działanie stron dla osiągnięcia takiego efektu, zaś faktami przytoczonymi w związku z roszczeniem o ustalenie nieważności wypowiedzenia były twierdzenia o zachowaniu pracodawcy ocenionym jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Żadne fakty przytoczone przez pracownika nie mogły być podstawą roszczenia o nakazanie zawarcia umowy przyrzeczonej. Powód nie twierdził - wprost lub pośrednio, czy też nieudolnie - że strony zawarły umowę zobowiązującą je do zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony. Przytaczał fakty wskazujące na zamiar zawarcia umowy na czas nieokreślony, a są to okoliczności odmienne niż zawarcie umowy przedwstępnej. Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd mogą być oczywiście odmienne od faktów przytoczonych przez powoda, również na jego korzyść, ustalenia te nie są jednakże faktami przytoczonymi przez pracownika w rozumieniu art. 477¹ § 1 k.p.c., a więc takimi, których zakres wyznacza przedmiot wyrokowania. Zdanie drugie art. 477¹ § 1 k.p.c. zawiera odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o uzupełnieniu wyroku. W granicach wyznaczonych obowiązkiem wyrokowania ponad żądanie w sprawie z zakresu prawa pracy sąd na wniosek strony obowiązany jest uzupełnić wyrok (art. 351 § 1 k.p.c.), jeżeli nie orzekł o roszczeniach niezgłoszonych. Zwrot „wbrew wynikom postępowania” zamieszczony w art. 351 § 1 k.p.c. należy rozumieć w ten sposób, że chodzi o takie wyniki postępowania, które z faktów przytoczonych przez pracownika pozwalają wyprowadzić roszczenia, których on nie zgłasza lub zgłasza w zbyt małym rozmiarze, a co do których sąd ma obowiązek wypowiedzieć się w wyroku pozytywnie lub negatywnie. Nie chodzi natomiast o roszczenia niewypływające z tych faktów, lecz takie, które sąd wyprowadza z własnych ustaleń (niezależnie od tego, czy są one prawidłowe). Takie roszczenia nie są objęte obowiązkiem orzekania ponad żądanie w sprawach z zakresu prawa pracy. Nie doszło więc do zarzucanego w kasacji naruszenia w zaskarżonym wyroku art. 351 § 1 i art. 477¹ § 1 k.p.c. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że nie było podstaw do uzupełnienia

wyroku Sądu pierwszej instancji i dlatego kasacja podlegała oddaleniu, gdyż zaskarżony wyrok mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu (art. 393¹² k.p.c.).

=====